



W krainie lodu i ognia

Islandia, znana w średniowieczu jako „ultima thule” (kraniec świata), współcześnie zwana jest „krajną lodu i ognia” – ze względu na lodowce i gejzery.

TEKST: KS. GRZEGORZ ADAMIAK, ISLANDIA



WYSPA NA KOŃCU ŚWIATA

Pierwszymi odkrywcami tej wyspy byli iroszkoccy mnisi, którzy przybyli tam na początku IX wieku. Poszukując pustyni, znaleźli ją pośród wyjącego wiatru i spienionych morskich bałwanów Północnego Atlantyku. Nie wiemy, jak wyglądało spotkanie gospodarzy wyspy z jej docelowymi mieszkańcami. Ci drudzy trafiali tu, z początku całkiem przypadkowo, od połowy IX w. Za początek zorganizowanego

osadnictwa, a przy okazji narodu i państwa islandzkiego, przyjmuje się rok 874.

PRZYJĘCIE CHRZEŚCIJAŃSTWA

Wtedy to norwescy Wikingowie, zasilani też żeglarzami z innych stron północnej Europy, zasiedlili niezbyt przyjazną człowiekowi wyspę, stworzyli zręby własnego państwa i powołali do istnienia pierwszy w Europie parlament – Althing (930 r.). To właśnie Althing, głosami swych członków, podjął w 1000 roku decyzję o przyjęciu przez Islandczyków chrześcijaństwa. Dużą rolę odegrał w tym pogański kapłan i klanowy przywódca w jednej osobie. O tych wydarzeniach przypomina swą nazwą jedna z turystycznych atrakcji północnej Islandii – Goðafoss – Wodospad Bogów, bo w jego wodach zakończyli swe „władanie” wietrzną i deszczową wyspą pogańscy bogowie.

W 1056 r. Islandia otrzymała swojego pierwszego biskupa

– Isleifura Gizurssona, który obrał na swą siedzibę Skálholt na południu wyspy. W 1106 r. powstało drugie biskupstwo – w Hólar na północy kraju. Dziś miejscowość ta liczy niespełna 90 mieszkańców i jest tytularnym biskupstwem bp. Marka Solarczyka.

REFORMACJA

W czasach swojej świetności Hólar, podobnie jak Skálholt były centrami życia religijnego, kulturalnego i naukowego. Przyjęcie chrześcijaństwa przyczyniło się do tego, że okres do 1262 r. był czasem wielkiego rozkwitu islandzkiej kultury. Począwszy od tego roku Islandia znalazła się, aż do początku XX w., w strefie oddziaływania i dominacji Norwegii, a następnie Danii. Na 300 lat kres katolicyzmowi na wyspie położyła reformacja, która swoje zwycięstwo przypieczętowała ścięciem we wrześniu 1550 r. ostatniego katolickiego biskupa Jóna Arasona.



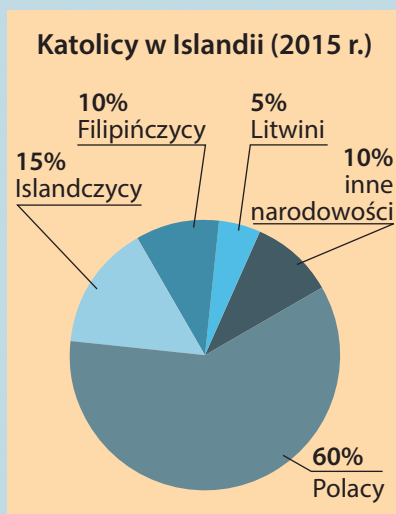


POWRÓT KATOLICYZMU NA WYSPĘ

Do odrodzenia katolicyzmu na wyspie przyczynili się ludzie morza – francuscy rybacy, których w połowie XIX w. było w rybackich miasteczkach wielu. Do posługi pośród nich w 1857 r. przybyli z Francji dwaj pierwsi księża. Dołączyły do nich pod koniec XIX w. franciszkanka misjonarka Maryi, a 1903 r. księża montfortianie. W 1929 r. powstał na Islandii wikariat apostolski, który w 1932 r. liczył zaledwie 218 wiernych. 18 października 1968 r. Paweł VI powołał do istnienia diecezję z siedzibą w Reykjavíku.

KOŚCIÓŁ IMIGRANTÓW

Obserwowane obecnie odrodzenie katolicyzmu na Islandii to znowu zasługa imigrantów – tym razem w dużej mierze z Polski. Jeszcze w 1960 r. katolicy stanowili zaledwie 0,5% populacji liczącej 175 680 osób. W 1993 r. wśród 264 922 osób było 0,9% katolików. W 2017 r. liczba katolików szacowana jest na 12 901 osób.



Patronem całej wyspy jest św. Thorlak, XII-wieczny biskup, jedyny islandzki święty.

W 2015 r. Polacy stanowili 60% katolików na wyspie. Islandczyków było 15%, Filipińczyków – 10%, Litwinów – 5%, a pozostałe 10% stanowiły inne narodowości. Można więc śmiało powiedzieć, że Kościół katolicki na Islandii tworzą dziś, jak niegdyś na początku, imigranci.

DUSZPASTERSKA MOZAIKA

Tę migracyjną mozaikę widać także pośród posługujących tu kapłanów, z których tylko jeden jest rodowitym Islandczykiem – zresztą nawróconym z luteranizmu. Od dwóch lat biskupem islandzkiej diecezji jest słowacki kapucyn David Tencer. W pracy wspomaga go dwóch Irlandczyków, dwóch Argentczyków, trzech Słowaków, czterech Polaków, Francuz i emerytowany dominikanin z Anglii.

Objęta całą wyspą diecezja podzielona jest na siedem parafii. Łądując w Keflavíku – jedynym międzynarodowym lotnisku na Islandii – znajdujemy się na terenie najmłodszej, utworzonej trzy lata temu parafii św. Jana Pawła II. Wybór patrona podyktowany był m.in. obecnością Papieża Polaka w Islandii w dniach 3-4 czerwca 1989 roku.

TAKŻE POLSKIE KARMELITANKI

Na Islandii pracuje też 27 sióstr zakonnych z czterech zgromadzeń i jedna pustelniczka. W Hafnarfjörður od 1984 r. obecne są polskie karmelitanki,



Fot. Wikimedia Commons

które przybyły tu z Elbląga. W Reykjavíku swój dom mają misjonarki miłości. Są one obecne w stolicy kraju od grudnia 1996 r. Sześcioposobowa wspólnota, którą stanowią siostry z Filipin, Indii, Irlandii i Kenii, prowadzi katechezę, stołówkę dla ubogich i udostępnia salę polskiej i rosyjskiej grupie AA.

W Akureyri pracują karmelitanki misjonarki, które oprócz katechez i pomocy w parafii prowadzą także żłobek. Siostry z argentyńskiego zgromadzenia służebnic Pana i Dziewicy z Matara pomagają w parafii św. Józefa i w ośrodku duszpasterskim w Stykkishólmur.

44 RELIGIE

Islandia stanowi także mozaikę religii i wyznań. Oficjalny spis, na podstawie którego wszyscy mogą zadeklarować swoją religijną przynależność, podaje 44 religie i wyznania. Spotykamy tu więc wyznawców islandzkiej religii przedchrześcijańskiej, muzułmanów, buddystów i świadków Jehowy, prawosławnych, protestantów i katolików.

Religią dominującą, przynajmniej oficjalnie, jest jednak luteranizm. Skupia on przeszło 90% mieszkańców Islandii, a Kościół luteranski jest Kościołem państwowym. To od tej wspólnoty wynajmujemy kościoły, aby odprawiać Msze św., to z pastorami tego Kościoła spotykamy się najczęściej, a niektórzy z nich uczestniczą nawet w katolickiej Mszy św. ●